

Niemcy tłumaczą konstytucję na język arabski

2 października 2015

25-letni Palestyńczyk został we wtorek aresztowany za próbę zabójstwa policjanta w ośrodku dla azylantów w Danii. Mężczyzna miał być wydalony z Danii. Według świadków podczas ataku krzyczał "Allahu Akbar". Uzbrojeni w broń automatyczną policjanci w asyście helikopterów przez wiele godzin prowadzili pościg za bandytą, który w nocy z poniedziałku na wtorek zaatakował nożem policjanta raniąc go wielokrotnie w brzuch i w szyję. Według policji sprawców może być więcej. Próba zabójstwa miała miejsce w ośrodku Sandholmløjren na północ od Kopenhagi, gdzie mieszkają setki nowo przybyłych azylantów, a także osoby czekające na wydalenie z Danii. Ośrodek jest największym ośrodkiem dla uchodźców w kraju i jest prowadzony przez Czerwony Krzyż. Stan policjanta poprawił się już na tyle, że mógł złożyć zeznania, ale przed wielogodzinną operacją w kopenhaskim Rigshospitalet był określany jako krytyczny. Cały obszar wokół ośrodka został ogrodzony, a trasy lokalnych autobusów zmienione. Osoby mieszkające w pobliżu ośrodka są wystraszone, wiele nie miało odwagi opuścić domu. Jeden z sąsiadów mówi: „Powiem wprost – ludzie się boją. Jesteśmy cały czas w stanie najwyższej czujności. Tylko czekaliśmy, że coś takiego się tu wydarzy. Pierwszy raz widziałem taki pościg. To straszne, co się stało z tym policjantem. Ale najbardziej boję się o siebie i swoją rodzinę”. Zamachowiec został ujęty w ciągu dnia. Według wstępnej hipotezy policji czerpał inspirację z ISIL i chciał dokonać zamachu terrorystycznego w Danii. „Znaleźliśmy różne ślady świadczące o tym, że zatrzymany Palestyńczyk mógł być radykalizowany i że sympatyzował z Państwem Islamskim”, powiedział przedstawiciel policji.

Abdul Quader Azizi jest prawdopodobnie najstarszym obecnie uchodźcą w Europie. Urodził się w Afganistanie w roku 1905. Po

drodze do miasta Passau w Bawarii wraz ze swoją rodziną przemierzył kilkanaście krajów i dwa kontynenty. „Nie wiemy czy pan Azizi ma naprawdę 110 lat, jak wynika z jego dokumentów, ale nawet jeśli ma 90, to jego historia jest czymś niezwykłym” – powiedział dziennikarzom Werner Straubinger, rzecznik policji federalnej. Najstarszy uchodźca pochodzi z prowincji Baghlan, w której obecnie toczą się walki pomiędzy talibami a wojskami rządowymi. Zdecydował się opuścić swój dom po tym, jak islamiści zamordowali jego trzech synów. Długą drogę do Europy przemierzył wraz ze swoją czteropokoleniową rodziną. Podczas wędrówki poruszał się samodzielnie, korzystając jedynie z doraźnej pomocy otaczających go synów, wnuków i prawnuków. „Dobrze, że to już koniec. Jesteśmy szczęśliwi, że tu dotarliśmy” – powiedziała stacji Bayerische Rundfunk jego 60-letnia córka. Pan Azizi po przekroczeniu granicy z Austrią został dokładnie przebadany przez lekarzy, którzy stwierdzili, że niedosłyszający i niedowidzący staruszek jest w „stosunkowo dobrej kondycji”. Teraz wraz z rodziną zamieszka w jednym z ośrodków dla uchodźców w Hesji. Według danych Biura Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców (UNHCR) tylko w tym roku do Niemiec przybędzie ok. 800 tys. uchodźców. Afgańczycy stanowią ok. 13 proc. wszystkich uciekinierów, którzy przemierzają wody Morza Śródziemnego.

W obliczu spodziewanego napływu 800 tysięcy imigrantów i uchodźców z Bliskiego Wschodu i Afryki w tym roku Niemcy przetłumaczyły pierwszych 20 artykułów ich konstytucji na język arabski w celu przyspieszenia integracji, podaje Reuters. „Ludzie, którzy tu przyjeżdżają, muszą nie tylko nauczyć się języka niemieckiego, ale także nauczyć się zasad wspólnego życia” – mówi niemiecki wicekanclerz. „Jestem przekonany, że pierwszych 20 artykułów z naszej konstytucji są tym, co kształtuje naszą kulturę”. Artykuły te obejmują równe prawa dla kobiet i mężczyzn, rozdział kościoła od państwa, wolność słowa i więcej. Według agencji Reuters 10 tysięcy arabskich kopii pierwszych 20 artykułów konstytucji Niemiec już wydrukowano do rozdania wśród migrantów w ośrodkach

rejestracyjnych.

Tak według użytkownika Babawanga wygląda obecnie sytuacja w Niemczech: „Widząc to, co wbija się nam do głów w codziennych wiadomościach, postanowiłem opisać jak w rzeczywistości wygląda sytuacja z imigrantami w Niemczech. Cała operacja jest dobrze zaplanowana, uchodźcy są rozlokowywani dosłownie wszędzie po równo, żeby tylko nie dało się zauważyć, jak wielu ich tu już jest. Od 4 tygodni bezskutecznie próbuję się doszukać chociaż jednej osoby w wieku powyżej 30 lat, będącej przyjaźnie nastawionej wobec otoczenia w podziękowaniu za „ocalenie przed wojną”. (...) Inwazji końca nie widać, w przeciwieństwie do wszędzie pijących najdroższe trunki poszkodowanych uciekinierów, ciągle narzekających na złe jedzenie. Oni nie rozumieją, dlaczego nie dostali jeszcze mieszkań. Z akademików wyrzucani są studenci, a na ich miejsca upakowywani są uchodźcy, wszelkie nowe inwestycje budowlane wypychane są do maksimum uciekinierami... dlaczego? Bo państwo płaci 20 euro od głowy dziennie, za każdego zakwaterowanego „biednego Syryjczyka”. Wystarczy sobie policzyć – prosty rachunek – 10 osób w mieszkaniu daje nam 200 euro dziennie co gwarantuje piękną sumkę 6000 euro miesięcznie. W dodatku kochane państwo płaci także rachunki... Przy tej polityce, każdy kto ma wolne mieszkanie, wręcz trzęsie się ze strachu, żeby tylko dla niego starczyło uchodźców.”

Komisarz UE do spraw gospodarczych i finansowych Pierre Moscovici nie wyklucza zwiększania zadłużenia krajów UE ze względu na rosnące koszty przyjęcia i zakwaterowania uchodźców. Pakt stabilności i wzrostu przewiduje odstępstwa od zasad w przypadku nadzwyczajnych okoliczności, powiedział Moscovici w wywiadzie dla niemieckiej gazety „Süddeutsche Zeitung”. „Przeanalizujemy, czy można określić kryzys migracyjny jako sytuację wyjątkową. W końcu jest to najbardziej znacząca migracja ludów w Europie od czasów II wojny światowej” – wyjaśnił. „Dlatego będziemy musieli zbadać, jak nowe okoliczności mogą wpłynąć na koszty humanitarne w

zakresie zadłużenia” – dodał komisarz europejski. Moscovici podkreślił, że UE powinna także w przyszłości trzymać się Paktu, „ale jego zasady powinny być stosowane na szerszą skalę”. Według oceny komisarza europejskiego w krótkoterminowej perspektywie napływ uchodźców będzie wyzwaniem dla gospodarek krajów UE, ale w przyszłości sytuacja może się zmienić.

Źródła: Euroislam.pl (1), Strajk.eu (2), pl.SPutnikNews.com (3, 5), ZmianyNaZiemi.pl (4)

Kompilacja 5 wiadomości: WolneMedia.net